**Nowy klip kontrabasisty Macieja Sadowskiego**

**Ceniony trójmiejski kontrabasista Maciej Sadowski zaprezentował kolejny teledysk promujący jego nową płytę "i Have Nothing To Say, So Listen".**

Maciej Sadowski: *„I Have Absolutely Nothing to Say, so Listen” jest moim solowym producenckim debiutem. Jestem polskim kontrabasistą, kompozytorem i producentem od wielu lat angażującym i inicjującym rozmaite muzyczne projekty. Nie jestem jednak na tym albumie jedynym wykonawcą, wspiera mnie swoimi partiami aż trzynastu muzyków. Album jest dźwiękowym zapisem przeżyć i emocji wzbudzonych wyjątkowym, trudnym i zmieniającym życie muzyka okresem pandemii.*

**Klip "Ladybug Drones":** [**https://youtu.be/hKgB\_yUgukY**](https://youtu.be/hKgB_yUgukY)

*Przewrotny tytuł odnosi się bezpośrednio do mojego procesu twórczego. Nie jestem teoretykiem sztuki, muzycznym filozofem, który pewne spójne teorie przenosi na klawiaturę czy partytury. Moje przeżycia w sposób naturalny zmieniają się w mojej głowie w muzykę. Dopiero po czasie, w wyniku skojarzeń, analiz czy zewnętrznych podpowiedzi znajduję w niej echa osobistych zdarzeń i uczuć.*

*Chciałbym na podobne poszukiwania pozwolić mojemu odbiorcy – nie sugerować dróg interpretacji czy tematycznych wątków. Uważam, że w ten sposób artystyczny przekaz staje się bardziej uniwersalny. Pomimo kulturowych różnić, geograficznych oddaleń, różnych doświadczeń – ludzie dzielą ze sobą pierwotne emocje. I właśnie ich należy w zaprezentowanym materiale szukać.*

*Ta uniwersalność przekazu w połączeniu z uniwersalnym chaosem, który w ciągu ostatnich dwóch lat przeżywamy, nadała ostateczny kształt tej płycie. Właśnie dzięki pandemii zrodził się pomysł na album, w pracach nad którym nie trzeba ograniczać się myśleniem o koncertowych wykonaniach: bogaty w barwy dzięki przyjaciołom z całego świata, muzycznie wielopoziomowy i złożony. Prawie niemożliwy do zagrania na żywo. W centrum kompozycji, aranżacji i nagrań wreszcie mogłem postawić tylko i wyłącznie na wypływające z mojej wyobraźni brzmienie.*

*Typowy dla czasów pandemii był również proces nagrywania. Odbywał się on stopniowo, z zachowaniem sanitarnego reżimu i pominięciem wielkich studiów nagrań. Głównym miejscem nagrań stała się moja, tworzona właśnie w tym czasie pracownia oraz domowe studia moich zagranicznych przyjaciół".*

*W realizacji tej niezwykłej wizji pomagali mi przede wszystkim: francuski raper Lario Nowhere (voc), londyński producent BPMoore (d), amerykański producent Kevin Scott Davis (g). Ponadto w nagraniach towarzyszyli mi znajomi i przyjaciele z Gdańska: Antoni Wojnar (piano), Maja Maseli (Ist violin), Dawid Lipka (trumpet), Alisa Kopac (2nd violin), Asia Kravchenko (viola), Małgorzata Znarowska (cello), Krzysztof Pawłowski (electric cello), Tomasz Koper (drums), Katarzyna Golecka (vocals) i Maciej Świniarski (vocals)".*